

# Rozdział I. Pojęcie i istota umorzenia procesu cywilnego

## § 1. Pojęcie umorzenia w języku naturalnym, prawniczym i prawnym

Słowo „umorzenie” w języku polskim oznacza zmniejszenie, zlikwidowanie bądź zakończenie czegoś<sup>1</sup>. Stanowi ono rzeczownik odczasownikowy, którego trzon tkwi w czasowniku „umarzać”. Czasownik ten wg słownika języka polskiego<sup>2</sup> na gruncie ekonomii oznacza: „zrezygnować całkowicie lub częściowo ze ściągania jakichś należności pieniężnych” lub: „zmniejszyć (zmniejszać) wartość użytkowanych środków trwałych stosownie do ich zużycia według odpowiednich stawek i zasad amortyzacji”, zaś w języku prawniczym<sup>3</sup>: „zrezygnować (rezygnować) z dalszego postępowania sądowego w określonej sprawie, jeżeli jest ono niedopuszczalne lub bezprzedmiotowe”<sup>4</sup>. Z uwagi na silne i w zasadzie jednoznacznie prawne oraz ekonomiczne konotacje terminu „umorzenie”<sup>5</sup>, rzeczywiste wykorzystywanie tego słowa w języku naturalnym – w kontekstach innych niż sfera normatywna lub gospodarcza – wydaje się być wykluczone, a w każdym bądź razie zupełnie marginalne. Tezę tę potwierdzają przytoczone wyżej definicje kontekstowe czasownika „umarzać”, skoro każda z nich pozostaje w nierozzerwalnym związku z określonymi dziedzinami aktywności, poddanymi ścisłej reglamentacji prawnej.

W samym języku prawnym rzeczownik „umorzenie” (umarzanie) i czasownik „umarzać” występują w różnych gałęziach prawa materialnego,

---

<sup>1</sup> M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, t. 3, Warszawa 1981, s. 600.

<sup>2</sup> S. Dubisz (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 4, Warszawa 2003, s. 241.

<sup>3</sup> W prawoznawstwie tradycyjnie odróżnia się język prawny, tj. język, w którym wyrażane są akty normatywne, od języka prawniczego, tj. języka, w którym formułowane są wypowiedzi o normach prawnych. Język prawniczy stanowi zatem w stosunku do języka prawnego swoisty metajęzyk – zob. na ten temat m.in. Z. Ziemiński, Logika praktyczna, Warszawa 2004, s. 18–19.

<sup>4</sup> <http://sjp.pwn.pl/sownik>.

<sup>5</sup> M. Bańko, Inny słownik języka polskiego PWN, t. II, Warszawa 2000, s. 912.

a zwłaszcza w prawie cywilnym<sup>6</sup> oraz w prawie handlowym<sup>7</sup>. Termin ten, w ujęciu pragmatycznym, odnosi się do rozmaitych zdarzeń prawnych zmierzających do zniesienia praw i obowiązków stanowiących treść stosunków prawnych regulowanych normami poszczególnych dziedzin prawa materialnego, względnie do pozbawienia mocy prawnej dokumentów inkorporujących określone prawa lub niezbędnych do rozporządzania tymi prawami<sup>8</sup>. W ujęciu apragmatycznym słowo „umorzenie” dotyczy samych skutków prawnych stanowiących następstwo wyżej powołanych zdarzeń.

Pojęcie „umorzenie postępowania” z uwagi na jego przedmiot jest już natomiast terminem ściśle specyficznym dla poszczególnych gałęzi prawa procesowego. Stanowią one bowiem te dziedziny (zbiory) norm prawnych, które regulują różnego rodzaju postępowania, rozumiane jako prawnie zorganizowane (uregulowane) działania ludzkie o charakterze celowym. Działania te składają się z ciągu czynności konwencjonalnych, dokonywanych przez podmioty postępowania, tj. organy, jego uczestników oraz osoby trzecie, zaangażowane w proces incydentalnie, np. jako źródło dowodów (świadkowie, biegli)<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> Zob. m.in. art. 498 § 2, art. 504 i 505 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 380 ze zm.), odnośnie do umorzenia wierzycelności przez potrącenie, art. 506 § 1 KC odnośnie do umorzenia zobowiązania wskutek nowacji, art. 921<sup>5</sup> KC odnośnie do umorzenia długu w drodze przekazania, art. 921<sup>14</sup> KC odnośnie do umarzania papierów wartościowych.

<sup>7</sup> Zob. m.in. art. 199 i 200 ustawy z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1030 ze zm.) dotyczące umorzenia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, art. 359–360 KSH w kwestii umorzenia akcji w spółce akcyjnej.

<sup>8</sup> Umarzanie dokumentów, których posiadanie jest potrzebne do rozporządzania prawami z nimi związanymi, w razie ich utraty wskutek zniszczenia, zgubienia lub bezprawnego zaboru co do zasady reguluje dekret z 10.12.1946 r. o umarzaniu utraconych dokumentów (Dz.U. z 1947 r. Nr 5, poz. 20). Odnośnie do umarzania weksli i czeków zob. jednak odpowiednio art. 96–100 ustawy z 28.4.1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 160) oraz art. 78–81 ustawy z 28.4.1936 r. – Prawo czekowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 462). Przepisy wymienionych aktów prawnych mają przy tym charakter kompleksowy, regulując zarówno materialnoprawne podstawy umarzania utraconych dokumentów posiadających walor papierów wartościowych, jak i niektóre aspekty proceduralne związane z postępowaniem sądowym w przedmiocie ich umorzenia (tzw. „postępowanie amortyzacyjne”). Postępowanie to, w zakresie wyraźnie nieuregulowanym, podlega przepisom KPC o postępowaniu rozpoznawczym w trybie nieprocesowym – tak m.in. M. Czarnecki, L. Bagińska, komentarz do art. 96 prawa wekslowego, w: M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Warszawa 2013, Legalis, Nb 23; K. Piasecki, Prawo wekslowe i czekowe z komentarzem oraz wzorami weksli i pism procesowych, Warszawa 1993, s. 92–97 i 155–157.

<sup>9</sup> Zaproponowane powyżej rozumienie istoty postępowania jest oczywiście tylko jednym z wielu możliwych ujęć definicyjnych tego pojęcia. Dla zapewnienia odpowiedniej pojemności obejmuje ono przy tym jedynie najistotniejsze cechy wspólne (*genus proximum*) dla wszystkich

Antycypując zawarte w dalszej części pracy wywody natury komparatystycznej wewnątrzsystemowej, wypada już w tym miejscu zaznaczyć, że pojęcie oraz instytucja umorzenia postępowania występuje we wszystkich zasadniczych gałęziach polskiego prawa procesowego, tj. w postępowaniu cywilnym, karnym, administracyjnym i sądownoadministracyjnym, wykazując względem siebie sporo podobieństw, jak i różnic. Dalsze rozważania w niniejszej monografii, jak już zaznaczono we wstępie, poświęcone będą przy tym co do zasady umorzeniu procesu cywilnego, będącego podstawowym i historycznie najwcześniej ukształtowanym trybem postępowania cywilnego rozpoznawczego<sup>10</sup>. Odwołania do postępowania nieprocesowego, stanowiącego w polskim prawie procesowym cywilnym drugi obok procesu zasadniczy tryb postępowania rozpoznawczego<sup>11</sup>, do pozostałych rodzajów postępowania cy-

---

postępowań, jednocześnie abstrahując od przedmiotu postępowania, stanowiącego podstawowy element delimitacyjny pomiędzy różnymi jego rodzajami. Na marginesie warto przy tym odnotować, że samo postępowanie cywilne bywa definiowane jako działanie ludzkie o charakterze celowym i prawnie unormowanym, a zatem przy użyciu mniejszej ilości cech specyficznych niż zaproponowana powyżej definicja ogólna postępowania (tak w szczególności: S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 4; *tenże*, *Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 20. Na temat delimitacyjnego modelu postępowania cywilnego zob. S. Włodyka, *Pojęcie postępowania cywilnego i jego rodzaje*, w: J. Jodłowski (red.), *Wstęp do systemu prawa cywilnego procesowego: zbiór studiów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 278–330. W tym miejscu, z uwagi na ramy i przedmiot niniejszej pracy, pomijam jednak zagadnienie rozmaitych ujęć teoretycznych zmierzających do wyjaśnienia istoty postępowania, ukształtowanych w nauce postępowania cywilnego i karnego. Obszernego przeglądu teorii dotyczących istoty procesu w doktrynie polskiej i obcej dokonali zwłaszcza: W. Siedlecki, *Nieważność procesu cywilnego*, Warszawa 1965, s. 10–57; J. May, *Obrona pozwanego w procesie przed sądem I instancji*, Warszawa 2013, s. 23–45.

<sup>10</sup> Tak w szczególności W. Siedlecki, w: J. Policzkiwicz, E. Siedlecki, W. Wengerek, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1973, s. 9–11, 12 i 16; *tenże*, w: W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2001, s. 17–18 i 22–24; K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004, s. 7–8, 12–13, 18 i 30–31; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 113. Wymienieni autorzy wskazują jednolicie zasadniczy i modelowy charakter procesu cywilnego zaakcentowany regulacją art. 13 § 2 KPC, podkreślając jednak trafnie równorzędność obu trybów na gruncie obowiązującego Kodeksu. Na temat genezy postępowania nieprocesowego we współczesnych systemach postępowania cywilnego zob. m.in. K. Korzan, *Postępowanie*, s. 5–13; W. Broniewicz, *Postępowanie*, 2008, s. 327–328; E. Gapska w: E. Gapska, J. Stuzińska, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2015, s. 28 i n.

<sup>11</sup> O ile w świetle przyjętej przez ustawodawcę systematyki *de lege lata* charakter postępowania nieprocesowego jako trybu postępowania rozpoznawczego nie może budzić wątpliwości, w nowszej literaturze dostrzega się trafnie zjawisko łączenia w postępowaniu nieprocesowym funkcji jurysdykcyjnej i wykonawczej; zob. m.in. K. Markiewicz, *Postanowienia*, s. 86–87; M. Walasik, K. Markiewicz, *Założenia wstępne dotyczące przepisów o postępowaniu nieprocesowym w no-*

wilnego, tudzież do innych gałęzi prawa procesowego, dokonywane będą wyłącznie w zakresie uznanym za celowy z punktu widzenia przedmiotu niniejszej pracy oraz przyjętej koncepcji badawczej. Wszelkie uwagi i wzmianki o umorzeniu postępowania bez wyraźnego dookreślenia przedmiotu rozważań dotyczyć będą zatem bezpośrednio jedynie umorzenia procesu cywilnego w znaczeniu ścisłym<sup>12</sup>, tj. postępowania cywilnego rozpoznawczego w trybie procesowym.

---

wym Kodeksie postępowania cywilnego przyjęte przez zespół problemowy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego do spraw postępowania cywilnego, PS 2012, Nr 9, s. 105.

<sup>12</sup> Ze względów historycznych i etymologicznych (łac. *processus iudicarius* jako źródłosłów polskiego terminu „proces sądowy”) w starszym piśmiennictwie termin „proces cywilny” odnosił się do sądowego postępowania cywilnego w ogólności, obejmując swoim zakresem zarówno postępowanie rozpoznawcze w trybie spornym i niespornym, jak i postępowanie zabezpieczające oraz egzekucyjne (tak m.in.: *M. Waliński*, *Zarys polskiego procesu cywilnego*, Kraków 1952, s. 13–14, 25–26. Zob. jednak: *E. Waśkowski*, *System procesu cywilnego*. I, *Wstęp teoretyczny: zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 97, który jeszcze na gruncie KPC30, w znaczeniu ścisłym, technicznym terminu „proces cywilny” używał wyłącznie do postępowania spornego. Podobnie *W. Siedlecki*, w: *J. Jodłowski*, *W. Siedlecki*, *Postępowanie cywilne*. Część ogólna, Warszawa 1958, s. 8 i 9, operował pojęciem procesu cywilnego w znaczeniu wąskim, tj. jako postępowanie sporne, i szerokim odnośnie do postępowania cywilnego w ogólności). O ile przy tym, w wyniku przyjętej na gruncie obowiązującego KPC terminologii ustawowej (proces i postępowanie nieprocesowe, w miejsce używanych na gruncie KPC30 oraz KPN postępowanie sporne i niesporne) w nowszej literaturze tendencja ta została w znacznym stopniu przezwyciężona, w języku prawniczym termin „proces cywilny” bywa niekiedy nadal utożsamiany z postępowaniem cywilnym sądowym jako takim; zob. m.in.: *W. Broniewicz*, *Postępowanie*, 2008, s. 23–24; *S. Włodyka*, *Pojęcie postępowania*, s. 239–240. Skłonność do zamiennego posługiwania się pojęciem „postępowanie” i „proces” występuje zresztą również na gruncie innych procedur – w nauce prawa procesowego karnego zob. np. *T. Grzegorzczak*, *J. Tylman*, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 43; *S. Waltoś*, *Proces karny*. *Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 17. W nauce o postępowaniu administracyjnym pojęciu „proces administracyjny” nadaje się jednak na ogół węższe znaczenie niż terminowi „postępowanie administracyjne”, uznając, że do tej pierwszej kategorii należą wyłącznie postępowania zmierzające do załatwienia sprawy administracyjnej w drodze decyzji oraz tzw. postępowania weryfikacyjne, służące kontroli decyzji ostatecznych – tak m.in. *W. Dawidowicz*, *Zarys procesu administracyjnego*, Warszawa 1989, s. 13–14. Zjawisko równoległego posługiwania się pojęciami „proces” (niem. *der Prozess*, franc. *un proces*) i „postępowanie” (niem. *die Verfahren*, franc. *une instance, une procédure* tłumaczone na język polski także jako „procedura”) nie jest zresztą obce również germańskim i romańskim tradycjom prawnym, które wywierały wpływ na rozwój polskiego prawa procesowego cywilnego i jego nauki. Reminiscencją wpływów romańskich wydaje się być także termin „procedura cywilna” (franc. *la procédure civile*) używany w potocznym języku prawniczym jako synonim postępowania cywilnego lub procesu cywilnego w znaczeniu szerokim (co do terminologii niemieckiej zob. *G. Kozielek* (red.), *Wielki słownik polsko-niemiecki*. P–Ż, t. II, Warszawa 1982, s. 173 i s. 215; *W. Skibicki*, *Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej niemiecko-polski*, Warszawa 1990, s. 343, 456. Odnośnie do

## § 2. Poglądy doktryny polskiej na temat pojęcia i istoty umorzenia procesu cywilnego

Próbę wyjaśnienia pojęcia oraz istoty umorzenia procesu cywilnego należy rozpocząć od przedstawienia poglądów wyrażonych w tym przedmiocie w polskiej doktrynie prawa procesowego cywilnego. Na wstępie należy zaznaczyć, że definiowanie pojęcia umorzenia postępowania w literaturze należy do rzadkości. Przeważa raczej tendencja do opisu tej instytucji zmierzającego do oddania jej istoty poprzez określenie najważniejszych elementów ją kształtujących, tj. przyczyn i skutków umorzenia. Również w niniejszym opracowaniu analiza przyczyn (IV) i skutków (VI) umorzenia procesu cywilnego zajmować będzie poczesne miejsce. Celem uniknięcia nadmiernej antycypacji uwag i rozważań zawartych w kolejnych partiach książki, bieżący rozdział obejmuje wyłącznie ogólną, a więc i z konieczności niepełną charakterystykę umorzenia procesu. Znajdzie ona swe dopełnienie w rozdziałach kolejnych.

### I. Umorzenie jako trwały i zupełny zastój postępowania

#### 1. Pojęcie zastoju postępowania w doktrynie

O wyraźne zdefiniowanie instytucji umorzenia postępowania pokusił się *M. Waligórski*<sup>13</sup>. Zdaniem tego autora umorzenie postępowania stanowi jego trwały i ostateczny **zastój**<sup>14</sup>. Umorzenie jest środkiem niweczącym wyniki dotychczasowego postępowania<sup>15</sup>. Stanowi ono zatem środek definitywny, stosowany tam, gdzie wskutek określonych zdarzeń (przyczyn umorzenia procesu) kontynuowanie postępowania, mające doprowadzić do rozstrzygnięcia istoty sprawy w drodze wyroku, staje się niemożliwe lub bezcelowe. W wypadku umorzenia postępowania osiągnięcie celów procesu staje się zatem nieaktualne. *M. Waligórski* pojmuje umorzenie procesu w kategoriach odchylenia od jego normalnego biegu. Za takie odchylenie uważa on również zastój chwilowy w postaci **zawieszenia postępowania** na czas trwania stanów stojących na przeszkodzie dalszemu normalnemu biegowi postępowania. Aby chronić

---

terminologii francuskiej zob. *A. Machowska*, Słownik terminologii prawniczej polsko-francuski, Bydgoszcz–Kraków 2003, s. 286–311).

<sup>13</sup> *M. Waligórski*, Polskie prawo procesowe cywilne. Dynamika procesu, Warszawa 1948, s. 246 i n.; *tenże*, *Zarys*, s. 251 i n.

<sup>14</sup> *M. Waligórski*, *Zarys*, s. 251.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 253.

dotychczasowe wyniki postępowania, niweczone przez umorzenie postępowania, ustawa dopuszcza bowiem zastosowanie tego środka wyłącznie w ostateczności. Jeżeli natomiast stany stojące na przeszkodzie dalszemu normalnemu biegowi postępowania mają charakter przejściowy lub usuwalny, ustawa nakazuje postępowanie zawiesić. W wypadku gdy przeszkody te mogą zostać usunięte wyłącznie wskutek zmian podmiotowych lub przedmiotowych postępowania, prawo procesowe umożliwia stosowne przekształcenia procesu<sup>16</sup>. Podobne do przedstawionego wyżej ujęcia – aczkolwiek nie używając pojęcia zastój postępowania – w dawniejszej literaturze prezentował *W. Miszewski*. Autor ten traktował umorzenie i zawieszenie procesu cywilnego w kategoriach zatamowania jego biegu z powodu zajścia lub ujawnienia się zdarzeń uniemożliwiających (trwale bądź przejściowo) jego dalszy tok<sup>17</sup>.

Określanie umorzenia postępowania jego trwałym i zupełnym zastojem przejął *W. Siedlecki*<sup>18</sup>. Autor ten podzielił również pogląd, że zastój ten, określany też za *W. Miszewskim* jako zatamowanie normalnego biegu procesu, następuje w wyniku zdarzeń, które uniemożliwiają dalszy prawidłowy bieg postępowania i osiągnięcie celu procesu w postaci doprowadzenia do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia<sup>19</sup>. W ujęciu tym *W. Siedlecki*, podobnie jak ww. autorzy, przeciwstawia umorzeniu postępowania jego zawieszenie jako zastój chwilowy, tamujący bieg postępowania jedynie na czas trwania przejściowych przeszkód dla jego prawidłowego biegu.

W najnowszej nauce polskiej stanowisko powołanych wyżej autorów co do istoty umorzenia procesu bez większych zastrzeżeń przyjęła *K. Flaga-Gieruszyńska*<sup>20</sup>. Autorka ta również nazywa umorzenie trwałym i zupełnym zastojem postępowania. Różnica w ujęciu zaproponowanym przez tę autorkę polega na odmiennym, tj. szerszym pojmowaniu *genus proximum* zastosowanej definicji w postaci zastój postępowania. *K. Flaga-Gieruszyńska* określa bowiem tym pojęciem taki stan postępowania, w którym na skutek zdarzenia, czynności lub bezczynności określonego podmiotu (lub podmiotów) zaistniała przeszkoda o charakterze trwałym lub przejściowym uniemożliwiająca kon-

---

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 251.

<sup>17</sup> *W. Miszewski*, *Proces cywilny w zarysie. Część pierwsza*, Warszawa–Łódź 1946, s. 132 i 138.

<sup>18</sup> *W. Siedlecki*, *Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 84; *tenże*, w: *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 219.

<sup>19</sup> *W. Siedlecki*, w: *J. Jodłowski, W. Siedlecki*, *Postępowanie*, s. 84; *tenże*, w: *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, *Postępowanie*, 2004, s. 216 i 219.

<sup>20</sup> *K. Flaga-Gieruszyńska*, *Zastój*, 2010, s. 153–154.

tynuację procesu<sup>21</sup>. Pojęcie zastój procesu w myśl zaproponowanej przez tę autorkę definicji staje się zatem na tyle szerokie, że poza umorzeniem procesu oraz zawieszeniem postępowania obejmuje również inne niż zawieszenie przypadki „zastój chwilowego”, jak np. wstrzymanie postępowania (art. 124, 172 KPC), czy też odroczenie posiedzenia (art. 156 KPC) lub odroczenie rozprawy (art. 214 i 215 KPC). Uznanie umorzenia postępowania za trwały zastój procesu uzasadnione jest natomiast tym, że pomimo nieosiągnięcia celu procesu (brak merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy) postępowanie zostaje definitywnie zakończone<sup>22</sup>. Również *B. Bładowski* dla scharakteryzowania umorzenia procesu posługuje się pojęciem zastój. Wskazuje on, że do umorzenia postępowania dochodzi wówczas, gdy w związku z przeszkodami, które powstały już w trakcie procesu, jego zastój jest trwały i ostateczny, wskutek czego nie można wydać wyroku ani postanowienia o odrzuceniu pozwu<sup>23</sup>.

Zbliżone do stanowiska *K. Flagi-Gieruszyńskiej* ujęcie zaprezentowała również *A. Laskowska*. Nie posługując się wprawdzie terminem zastój procesu, zaliczyła ona bowiem umorzenie procesu do zbiorczej kategorii instytucji procesowych wstrzymujących postępowanie w sprawie cywilnej<sup>24</sup>. Autorka ta, koncentrując się na zawieszeniu postępowania, wskazuje, że jest ono tylko jedną spośród wielu znanych KPC instytucji wstrzymujących rozpoznanie sprawy. Ustawodawca przewidział bowiem także m.in. odroczenie posiedzenia, odroczenie wydania orzeczenia, wstrzymanie rozpoznania sprawy, wstrzymanie wykonania orzeczenia, odwołanie rozprawy, czy w końcu umorzenie postępowania. Z instytucji tych wyłącznie umorzenie postępowania prowadzi do zakończenia postępowania, będącego jego „definitywnym wstrzymaniem”. Następuje ono z powodu trwałych przeszkód powodujących zbędność lub niedopuszczalność wydania wyroku w rozumieniu art. 355 § 1 KPC, będącego podstawowym przepisem regulującym umorzenie procesu. Pozostałe przypadki wstrzymania postępowania, z uwagi na (w założeniu) przemijający charakter przeszkody, wprowadzają li tylko przejściową przerwę w kontynuowaniu postępowania, różniącą się przyczynami, postacią i formą decyzji, zażalenie, a w końcu również skutkami zastosowania.

---

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 154; *taż*, *Zastój*, 2011, s. 99 i n.

<sup>22</sup> *K. Flaga-Gieruszyńska*, *Zastój*, 2010, s. 101.

<sup>23</sup> *B. Bładowski*, *Metodyka pracy sędziego cywilisty*, Warszawa 2009, s. 108.

<sup>24</sup> *A. Laskowska*, *Zawieszenie sądowego postępowania*, s. 25 i 27.

## 2. Krytyka ujmowania umorzenia procesu jako zastoju postępowania

Prawidłowość określenia umorzenia procesu jako jego trwałego i ostatecznego zastoju krytyce poddał W. Berutowicz<sup>25</sup>. Autor ten zarzucił, że wyrażenie to w sensie semantycznym stanowi *contradictio in adiecto*. Leksykalna sprzeczność wynika z faktu, że umorzenie procesu jest w swej istocie jego zakończeniem (na co wskazują trafnie przymiotniki „trwały” i „ostateczny”), podczas gdy słowo „zastój” zakończenia bynajmniej nie oznacza. Dlatego też autor ten stwierdza, co następuje<sup>26</sup>. W razie istnienia okoliczności wyłączających dopuszczalność lub potrzebę doprowadzenia procesu cywilnego w danej sprawie do merytorycznego zakończenia następuje odrzucenie powództwa albo umorzenie postępowania. Jeżeli natomiast zaistnieją przeszkody o charakterze przejściowym, tj. takie, które wg założeń ustawodawcy będą możliwe do usunięcia w przyszłości, nastąpi zawieszenie postępowania, będące zastojem w biegu procesu na okres istnienia danej przeszkody, w celu jej usunięcia, a następnie podjęcia postępowania i przeprowadzenia do końca w sposób niewadliwy. Obiekcje W. Berutowicza wobec posługiwania się terminem „zastój” na oznaczenie umorzenia procesu, w świetle słownikowego znaczenia tego wyrazu, wydają się być zasadne. Słowo „zastój” nie zawiera bowiem w sobie wystarczających konotacji wskazujących na zakończenie danego zjawiska – w tym wypadku procesu cywilnego. W języku naturalnym implikuje ono raczej wyraźne osłabienie jakiegoś ruchu, działania w jakiejś dziedzinie, brak postępu, stagnację<sup>27</sup>, względnie znaczące spowolnienie, długotrwały brak postępów, pożądaných zmian i aktywności w jakiejś sferze<sup>28</sup>. W rezultacie posługiwanie się pojęciem zastoju w odniesieniu do umorzenia procesu może być mylące, zwłaszcza że wielu autorów termin ten tradycyjnie zastrzega tylko dla zawieszenia postępowania, a to zgodnie z językową intuicją, którą niesie za sobą przedmiotowe słowo<sup>29</sup>.

---

<sup>25</sup> W. Berutowicz, Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń, Warszawa 1966, s. 154.

<sup>26</sup> W. Berutowicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1984, s. 332.

<sup>27</sup> S. Dubisz (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego, s. 889; M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, t. 4, Warszawa 1989, s. 962.

<sup>28</sup> A. Sikorska-Michalak, O. Wojniłło (red.), Słownik współczesnego języka polskiego, Warszawa 1998, s. 630.

<sup>29</sup> Tak przykładowo H. Trammer, nazywając zastojem postępowania jego zawieszenie z powodu śmierci strony – *tenże*, Następca, s. 32. Pojęcia zastoju dla określenia przypadków zawieszenia postępowania używali również m.in. W. Berutowicz, Postępowanie, s. 322; S. Gołąb, Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne, Kraków 1930, s. 71;